

LEON MAŃKOWSKI  
(1858–1908)





edług bardzo skąpych danych z Archiwum UJ: „Leon Mańkowski, syn Waleriana, herbu Zaręba, właściciela dóbr i byłego marszałka szlachty powiatu jampolskiego, i Tekli z Łozińskich, urodził się w majątku ojca Sainka na Podolu rosyjskim dnia 25 października 1858 roku”. Mamy również dane o jego nauce: Gimnazjum Francuskie w Berlinie, od 1872 r. Gimnazjum Vitzhuma w Dreźnie, świadectwo dojrzałości w r. 1877. Następny etap jego życia to 9 semestrów prawa w uniwersytecie w Lipsku. W r. 1881 przedłożył rozprawę *Das Senatus — consultum Macedonianum nach römischen Rechte*, złożył rigorosum z oceną cum laude, otrzymując stopień doktora obojga praw.

Mogłoby się здаwać, że dla młodego ziemianina to szczyt kariery, ukoronowanie rodzinnych marzeń. Nie wiemy jednak nic o jego praktyce prawniczej ani o czterech latach, jakie upłynęły do czasu, kiedy pojawił się we Wrocławiu, by zapisać się na Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego. Wiemy, że słuchał wykładów sławisty profesora Nehringa oraz studiował sanskryt i Awestę u profesorów Stenzlera i Hillebrandta, sław orientalistycznych. Z publikowanych w tym czasie artykułów widać, że jego ówczesne zainteresowania ciążyły głównie ku sławistyce. *Zu der Farge nach den Quellen des Hedwigsbüchleins* („Archiv für Slavische Philologie” X, Berlin 1887) oraz rozprawa oceniona magna cum laude, która przyniosła mu kolejny doktorat — z filozofii: *Kritische Bemerkungen zu der sogenannten zweiten Übersetzung des Statuts von Wislica* (Wrocław 1889), stanowią dobry przykład jego filologicznych talentów i pracowitości. Stopień doktora filozofii otrzymany w grudniu 1889 r. we Wrocławiu został nostryfikowany trzy lata później w Wiedniu. Wiązało się to z kolejnym etapem w życiu Leona Mańkowskiego — studiami indianistycznymi. W latach 1891/1892, przez dwa półrocza, jego wykładowcami sanskrytu i filologii indyjskiej byli profesorowie Bühler, Kirste oraz Müller. Rezultatem tych studiów była rozprawa habilitacyjna *Der Auszug aus dem Pañcatantra in Kshemendras Brihatkathāmañjari* (Lipsk 1892), dzięki której został mianowany w 1892 r. docentem sanskrytu na uniwersytecie w Lipsku. Habilitacja została zatwierdzona przez ministerstwo oświaty w 1893 i przeniesiona w kwietniu tegoż roku na Uniwersytet Jagielloński. Zapis w uniwersyteckim archiwum (autozyciorys adresowany do c.k. Senatu Akademickiego UJ) zawiera ciekawą informację na temat „obywatelstwa” Leona Mańkowskiego: „Otrzymawszy na własne żądanie uwolnienie od poddaństwa rosyjskiego (3 VII 1892) reskryptem c.k. Namiestnika we Lwowie z dn. 19 II 1893, uzyskał obywatelstwo austriackie, a następnie 20 IV 1893 złożył przysięgę na wierność poddańczą w ręce Prezydenta miasta Krakowa”.

Tak więc od r. 1893 powstała dla Leona Mańkowskiego katedra sanskrytu, pierwsza w Polsce i jedna z pierwszych w Europie. Nie był to co prawda początek studiów indianistycznych w naszym kraju. Już w r. 1816 powstała pierwsza gramatyka sanskrytu, napisana przez Walentego Skorochoda Majewskiego, działającego w Puławach, pod opieką Czartoryskich. Również na Uniwersytecie Jagiellońskim sanskryt pojawił się wcześniej. W latach 1860–1862 wykładał ten język, po niemiecku, Bernard Jülg. Po nim miał objąć przygotowywaną dla siebie katedrę

językoznawstwa i sanskrytu Jan Hanusz. Przygotowania trwały od 1885, ale wobec jego nieoczekiwanej śmierci w 1887 r. zostały zawieszone.

Leon Mańkowski, doktor praw i filozofii, docent w Lipsku, stał się idealnym kandydatem do objęcia nowej katedry. Od 1893 r. rozpoczyna się więc historia regularnych studiów indianistycznych na UJ. Mańkowski wykładał, z przerwami, przez osiemnaście lat. Z zachowanych zapisków trudno wywnioskować o jego dydaktycznych umiejętnościach. Wiadomo tylko, że na początku na jego wykłady przychodziły tłumy, jakich nie mogły pomieścić uniwersyteckie sale. Tak olbrzymie było zainteresowanie Indianami, sanskrytem i filozofią indyjską. Jednak tłum prędko topniał. Sanskryt to język trudny, z właściwym sobie pismem i bardzo skomplikowaną gramatyką. Zdarzały się zajęcia, na które przychodziły dwie osoby, czasem tylko najbardziej wytrwały z uczniów — Kazimierz Nitsch. To w jego wspomnieniach pozostał Mańkowski profesorem surowym i wymagającym. Wiemy, że uczył gramatyki sanskryckiej i prowadził lekturę tekstów na podstawie fragmentów Mahabharaty, Ramajany, Pańcztantry, Hitopadeśi i Śakuntali. Sądząc z doboru tekstów musiał być rzeczywiście nauczycielem wymagającym. Poza zamkniętymi zajęciami prowadził również publiczne wykłady, objaśniając hymny Rigwedy.

Nie przestawał tworzyć naukowo. W Wiedniu wydał, w dwóch częściach, rozprawę *Bāṇas Kādambarī und die Geschichte von König Sumanas in der Brihadkathā* („Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes” XV, XVI, Wiedeń 1901, 1902), w której porównał dwie wersje historii króla Sumany. Rok przed śmiercią wydał w Krakowie ostatnią swą pracę: *Über die neuesten Ergebnisse der Pancatantra-Forschung* (1908), w której wrócił do tematyki Pańcztantry, staroindyjskiego zbioru „bajek z morałem”, promieniującego na Europę poprzez bajki Ezopa czy *Baśnie z tysiąca i jednej nocy*.

Niewiele można napisać o człowieku żyjącym przed wiekiem. Nie wykształcił następcy, niewiele pisał. Jednak to Leon Mańkowski, doktor praw, jak czytamy na jego ekslibrisach i pieczętkach w bardzo wielu książkach, które zostały się w bibliotece Zakładu Indianistyki (nb. o losach jego księgozbioru można by napisać całe opowiadanie; dla katedry sanskrytu nabyła go profesor Helena Willman-Grabowska), był pierwszym polskim indianistą, wykładającym po polsku na jednej z najstarszych katedr sanskrytu w Europie, na jednym z najstarszych europejskich uniwersytetów.

## Bibliografia

- T. Milewski, T. Pobożniak, *Historia językoznawstwa ogólnego, indoeuropejskiego i filologii indyjskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Historia katedr*, red. W. Taszycki, A. Zaręba, Kraków 1964, s. 239–285.
- T. Pobożniak, *Mańkowski Leon*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 518–519.
- H. Willman-Grabowska, *Indianistyka w Polsce i studia jej pokrewne*, [w:] *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, red. S. Strelcyn, Warszawa 1957, s. 237–250.